Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 225. Lwów, Sobota dnia 24. Września 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 175 Mk., z dostawą do domu 195 Mk., z przesyłką w Polsce 200 Mk., w innych państwach 250 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.
Cena numeru 10 Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz nonparell. Zwyczajne 20 Mk. „Nadesłane" 80 Mk., „Nekrologia" 60 Mk., na pierwszej kolumnie 180 Mk. Przed kronika 120 Mk. Po kronice i komunikaty 80 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 8 Mk.
Kupno sprzedaż od wyrazu 9 M. Koresp. pryw. i matr. od w. 10 M. Cała stronica 20.000 Mk., pół stronicy 10.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 20.000 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".
Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.
Ogłoszenia zagran. o 100% droż.
„Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 5. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 13. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Klęska wileńska.

POLSKA — FRANCJA I LIGA NARODÓW.

Wiadomość o przyjęciu projektu Hymansa przez Radę Ligi narodów, jest mimo wszelkie przewidywania, gromem dla opinji polskiej. Nowy projekt Hymansa jest dla Polski klęską, mimo wszelkie retoryczne osłonki, wciela Wilno bez zastrzeżeń do Litwy, która z góry zapowiada, że nie myśli wypełnić warunków autonomji, ponadto narzuca nam fikcyjną unię z Litwą, w której ta ostatnia ma grać oczywiście rolę żandarma z ramienia Ligi narodów (lub Niemiec i Rosji), pilnującego Polski, dąży do zmienienia Polski w wasala Ligi narodów. Ten ostatni punkt zdaje się być przedewszystkiem obok filolitewskiego usposobienia ogółu członków Ligi, powodem przyjęcia projektu, nabierającego w ten sposób dla Ligi pierwszorzędnego znaczenia.

Z góry wiadomem było, że sprawa Wilna załatwiona będzie dla nas niekorzystnie. Naszych wywodów, argumentów, podobnie jak przy sporze cieszyńskim, nikt nawet nie słuchał. Inicjatywa podniesienia sprawy wyszła z Anglji, której przedstawiciele wyraźnie winę całą sporu przypisują Polsce. Bezstronność członków Ligi jest taka, że lord Balfour wyrażając nieukontentowanie z powodu nieustępliwości obu stron, zwraca się do Polski tylko z formalnem żądaniem zakończenia sporu. Dlaczego nie do Litwy, która utrudnia właśnie porozumienie? Pocieszali się niektórzy tem, że w zamian za pominięcie praw polskich na Śląsku, gdzie gabinety europejskie raczej Niemcom sprzyjają, uzyska Polska wynagrodzenie na Litwie wileńskiej. Tak rozumiano „iunctim". Lecz rozumieć je można i należy inaczej: jeśli w sprawie mniejszej wagi dla Europy Liga Polsce nie ustąpi, to tem mniej będzie się uważać zobowiązana ustępować jej w sprawie „zagrażającej pokojowi świata".

Usiłowania angielskich delegatów, aby opracować jak najrychlej statut blokusu, będącego jedyną bronią Ligi na nieposłusznych członków ma zapewne cel jasno określony, aby w razie nieprzyjęcia postanowień krzywdzących przez Polskę, zastosować do niej blokus. Blokusu zaś tego opinja polska nie powinna się lękać, gdyż najlepszym blokusem jest niski stan waluty polskiej, sprawiający, że kraj zaczyna w znacznej mierze sobie wystarczać.

Zaszedł jednak fakt dowodzący, że Rada Ligi nie tylko „zaleca projekt Hymansa", lecz, że uważa go z góry za przyjęty. Tym faktem jest nieprawne przyjęcie Litwy do Ligi narodów.

Przed niedawnym czasem przyjęcie Litwy zostało odroczone do czasu załatwienia kwestji wileńskiej, obecnie sprawa wileńska w oczach Rady widać już jest przesądzona. Jednym bowiem z głównych warunków przyjęcia do Ligi jest stały rząd, określone granice. Petent podać musi cyfry powierzchni państwa i ludności. W tym wypadku Litwa przed załatwieniem sprawy wileńskiej nie może na pytania te odpowiedzieć.

Głos ludności górnośląskiej do Ligi Narodów.

Niemiecka partja ludowa za przyłączeniem do Polski.

Bytom. (PAT.) Do Rady Ligi Narodów wysłano dalsze następujące telegramy: Polskie Towarzystwa śpiewackie na terytorjum plebiscytowem połączone w jeden Związek centralny w imieniu 58.000 członków uprasza Ligę Narodów o uwzględnienie życzeń większości polskiej na G. Śląsku, jaka wypowiedziała się w dniu 20. marca br. za Polską. Wszyscy Górnoślązacy pochodzenia polskiego, którzy stanowią dwie trzecie całej ludności górnośląskiej, żądają stanowczo połączenia z Polską.

W imieniu **90.000 Górnoślązaków,** mówiących po **niemiecku,** złączonych w niemieckiej partji ludowej, którzy wszyscy utracili wiarę w prusko-niemiecką sprawiedliwość, wnosimy stanowczy protest przeciwko ewentualnemu przyłączeniu do Niemiec tej części Górnego Śląska, która pomimo najokropniejszego terroru i wywierania presji ze strony niemieckich urzędników wypowiedziała się za Polską. W imię ludzkości **protestujemy przeciwko temu, aby tysiące polskich Górnoślązaków popadło znowu pod bezlitosne rządy pruskich żandarmów,** co oznaczałoby zupełną zagładę polskiej ludności na Górnym Śląsku. W imię sprawiedliwości, która dyktowała traktat wersalski żądamy sprawiedliwego rozstrzygnięcia. — Podp.: Oberschlesische Volkspartei: Dr. Ogórek.

Premier Ponikowski za polityką porozumienia w sprawie żydowskiej.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) W czasie pertraktacji prez. min. p. Ponikowskiego z klubami sejmowymi w momencie tworzenia gabinetu byli nieobecni posłowie Klubu żydowskiego. Wobec tego premjer Ponikowski zaprosił wczoraj posła dr. Thona, z którym odbył dłuższą konferencję.

Prez. min. oświadczył, że dążeniem jego będzie zapewnienie pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, a jednym z głównych warunków utrzymania pokoju wewn. jest pomyślne rozwiązanie kwestji żydowskiej. Da się to osiągnąć drogą stosowania w całej pełni ustawy konstytucyjnej.

W odpowiedzi dr. Thon zapewnił, że Żydzi nie pragną niczego więcej, jak ścisłego wypełniania konstytucji, albowiem to jedynie może im zapewnić równouprawnienie.

W zakończeniu rozmowy prezydent Ponikowski wyraził życzenie, by posłowie żydowscy przedłożyli memorjał, wyłuszczający dezyderaty ludności żydowskiej. Nadmienił przytem że i ze strony żydowskiej powinny być czynione wysiłki w kierunku zgodnego współżycia i sumiennego wypełniania obowiązków obywatelskich.

—o—

RZĄD OBRADUJE NAD SPRAWĄ WILNA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Wczoraj na posiedzeniu Rady ministrów omawiano sprawę wniosku Hymansa w sprawie wileńskiej.

DYMISJA MINISTRA, KTÓRY NIE OBJĄŁ URZĘDOWANIA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Minister aprowizacji p. Wyczółkowski, który dotychczas nie objął urzędowania, podał się do dymisji. Według informacji, jakie się udało zebrać Waszemu korespondentowi rezygnacja p. Wyczółkowskiego wywołana jest sprawami natury osobistej.

Kierownictwo min. aprowizacji spoczywa w rękach podsekretarza stanu p. Stoińskiego.

PODKOMISJA DLA SPRAWY POMOCY DLA ROSJI.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Z Genewy donoszą do Warszawy, że komisja polityczna Ligi Narodów postanowiła utworzyć specjalną podkomisję dla rozpatrzenia propozycji dotyczących pomocy dla Rosji. Na wniosek przewodniczącego komisji powołano do podkomisji prof. Askenazego, Lorda Cecila, margrabiego Imperiali, Fischera, Brandinga, Mottę, Reynalda i Enkla.

Uczczenie Norwida.

Z powodu przypadającej dnia 24. września setnej rocznicy Jego urodzin poświęcony będzie „Tydzień literacki", który pojawi się w jutrzejszym numerze naszego pisma.

Zawierać on będzie:

C. K. Norwid — Filozofja wojny (przełożyła I. W.);

J. Zglicz — Norwid;

I. Wieniewska — Zagadnienie ciszy w dramacie Norwida.

—oo—

Listy z Ameryki

posła Jana Dębskiego, prezesa klubu PSL.

pisane specjalnie dla naszego pisma, a zawierające pierwszorzędny materjał polityczny i informacyjny, zaczniemy drukować w najbliższych dniach.

bo nie chodzi tu o wyrównania graniczne, lecz o podwojenie jej powierzchni i jej zaludnienia.

Rząd polski z punktu prawnego mógłby tu był protestować. Polska w protešcie swoim przeciw przyjęciu Litwy oparła się na pytaniu obowiązującem w takich wypadkach, jak Litwa wypełnia zobowiązania wobec mniejszości, powołując się na prześladowanie Polaków w Kowieńszczyźnie.

Przebieg i wynik głosowania nad tą kwestją jest niezwykle pouczający. Polskę poparła tylko Rumunja. Jugosławja zaś i Czechy wstrzymały się od głosowania, wszyscy inni głosowali za Litwą.

Stanowisko Czech jest zgodne z ich taktyką wobec nas. Gdy chodzi o rokowania z Czechami, Polska znajdzie zawsze uczuciowego p. Paderewskiego lub ślepo Czechom przychylnego i ustępującego p. Piltza. Czesi zaś równocześnie z lekowaniem nie zaprzestają intryg przeciw nam na Łotwie, we wschodniej Małopolsce, w gabinetach zagranicznych. Prosta przyzwoitość nakazywała im w chwili, gdy p. Hodžovec stara się o układ handlowy z Polską, dla Czech niezbędny, stanąć po stronie polskiej wobec Europy. Postępowanie Czech niech będzie ostrzeżeniem dla pełnomocników polskich.

Stanowisko Jugosławji nie dziwi nas, są oni ślepo pod wpływem Pragi, a na sprawy polskie patrzą stale tylko pod kątem petersburskim.

Belgja stara się obecnie o łaski i poparcie Anglji, widząc niemoc dyplomacji francuskiej, a bojąc się o swe odszkodowania.

Najgłębsze i najboleśniejsze zdumienie wywołało jednak głosowanie Francji. Ogół polski przyzwyczaił się uważać ją za swego sprzymierzeńca. Niestety, tak dotychczas nie jest. Choć ów pełen nadziei miesiąc luty 1921 r. już jest daleko, nie łączy nas z Francją żadne formalne przymierze. Dlaczego? Podobno warunki handlowe stawiane przez Francję są nie do przyjęcia i równają się zupełnej niewoli ekonomicznej, ponoś polityka handlowa francuska obliczona jest na najkrótszą metę natychmiastowego wyzysku. Jakkolwiek bądź rzecz się ma i od polskiego rządu jednak naród cały ma prawo żądać, aby powiadomiono go dokładnie, jakie to są warunki i co za to Francja daje.

Państwo dopiero powstające, słabe, musi płacić za przymierza, chodzi tylko o to, czy warto. Gdyby rząd kierował się obawą zrażenia Anglji, byłoby to niesłuszne. Na postępowanie, z góry wykreślone, dyplomatów angielskich wobec Polski nie wpłyną na razie żadne ustępstwa na jej rzecz, a Francję możemy też utracić. Obecne postępowanie tej ostatniej, daje nam wiele do myślenia, dla Paryża jasne jest, że nic wiąże nas nic ściśle określonego, nic prócz sympatji.

Sympatje dla Polski są, są i wielkie, ale bądź indywidualne, bądź małych grup prywatnych, które nie mogą, czy nie chcą rzucać całego swego znaczenia i wpływu na usługi sprawy polskiej. Te sympatje jednostkowe, nie regulujące jednak toku politycznych spraw, cechowały zawsze stosunki polsko-francuskie. Stanowisko zaś rządu francuskiego, jak długo Briand jest u steru, a p. Berthelot sekretarzem generalnym min. spraw zagranicznych, nie może być Polsce pozytywnie przyjazne, czego dowodzi nawet najbardziej interesująca Francję sprawa Śląska, nie mówiąc o innych. Stanowisko premiera francuskiego, oparte na frazesach na zewnątrz, na ustępstwach w rzeczywistości, nie przyczyniło się do sukcesu polskiego.

Na sprawy wschodnich terytorjów także ministerstwo francuskie spraw zagranicznych patrzeć może tylko oczyma kolonji rosyjskiej w Paryżu, dziś niesłychanie wpływowej. Tę bolesną sprawę porozumienia polsko-francuskiego należałoby wreszcie postawić jasno i otwarcie i przeciąć ją i jeśli Francja prócz sympatji nie może, lub nie chce nam dać niczego więcej, my, zachowując jej również wielką, tradycyjną sympatję, będziemy musieli szukać sprzymierzeńców i oparcia gdzieindziej. Musimy wiedzieć, czy możemy w każdej chwili liczyć na przyjaciół, abyśmy nie zostawali w chwilach niebezpieczeństwa sami, jak obecnie.

Osamotnienia tego nie zdoła nam zatrzeć wierne, odważne i przyjacielskie stanowisko Rumunji, dotąd naszego jedynego sprzymierzeńca. Szeroka i wielkoduszna polityka p. Take Jonescu, rozumiejącego w sposób zupełnie polski charakter związku nowopowstałych państw przeciw imperjalizmowi niemiecko-rosyjskiemu, po raz pierwszy znalazła swój wyraz. Nie o sprawiedliwość bowiem chodzi francuskim politykom, jak nie o sprawiedliwość chodziło im w arbitrażu tamtegorocznym czesko-polskim, ol pomstę wołającym, lecz o to, by wraz z Litwą Wilno kiedyś do Rosji wróciło. Taka polityka Francji może Polskę do rozpaczy doprowadzić. Rumunji zaś Polska nie zapomni tego przyjacielskiego i sprawiedliwego gestu.

Należy się jednak zastanowić, jakie stanowisko Polska ma zająć, jeśli plenum Ligi przyjmie tę krzywdzącą Polskę propozycję. Tu rząd ma do wyboru dwie drogi. O przyjęciu mowy niema, ale może zająć stanowisko bierne, ograniczając się do protestu i nie przyjmując na siebie żadnych zobowiązań, ani co do pomocy Lidze, ani co do rozwiązania armji Żeligowskiego, zastrzegając jednak, że każde wkroczenie wojsk litewskich lub innych na Litwę wileńską, będzie uważać jako casus belli, oraz ogłosić uroczysty a rzeczowy protest przeciw temu wyrokowi, stwierdzający etnograficzne, ekonomiczne i historyczne prawa ludu polskiego do Wilna. W praktyce rozwiązanie takie doprowadziłoby do tymczasowego zatrzymania status quo: Litwa kowieńska, Żeligowski, Polska.

Drugą ewentualnością byłoby wystąpienie z Ligi, podobnie jak uczyniły to niektóre państwa amerykańskie. Należeć do Ligi i cierpieć jej niesprawiedliwości i kaprysy, oraz ulegać jej przemocy lub nie należeć i ulegać tej przemocy, wychodzi na jedno. Nie będziemy płacili miljardów na Ligę, a może gest ten rozpaczliwy przywoła świat do zastanowienia i obudzi sumienie jego przeciw tym, którzy z najwyższego trybunału międzynarodowego robią targowicę handlowo-przemysłowych kombinacji. — O losach Wilna rozstrzygnie wtedy tylko wola ludności miejscowej bez obcych interwencji. Którą z powyższych dróg rząd polski wybierze, zależeć będzie od konjunktur politycznych najbliższych dni.

L. C.

—oo—

Prasa polska.

JEJ PRZEDSTAWICIELOM NA POWITANIE.

Prasa współczesności przed oczy przedkłada zwierciadło. Będąc organem, za pomocą którego naród porozumiewa się z zagranicą i organizuje się wewnątrz siebie, wyrazicielką jego nadziei i dążeń, miernikiem jego kultury i moralności i reprezentacją całego jego charakteru, nie ma czasu w rozgwarze trudów powszedniego dnia przyglądać się sobie samej oficjalnie i publicznie w zwierciadle samouświadomienia, z którego wyłania się idealna jej, w przyszłość sięgająca forma.

Dziś, gdy w zmartwychwstałem i wśród ciężkich trudów jednoczącem się państwie polskiem po raz pierwszy w tej ilości ze wszystkich polskich kresów, z walczących o połączenie z Polską ziem wileńskiej i górnośląskiej, z Poznańskiego, Pomorza i b. Królestwa na zjazd dziennikarski do naszego grodu przybywają polscy pracownicy pióra — pora zastanowić się nad zadaniem prasy polskiej, jej potrzebami i organizacją.

Prasa jest odbiciem ducha narodu, któremu daje zewnętrzne świadectwo. Wielka stąd ciąży nad nią odpowiedzialność i uciążliwe są jej obowiązki. Poczucie łączności z losem narodu i państwa i odpowiedzialności za bieg wypadków stwarza bezpośredni stosunek do problemów państwowych i narodowych, rodzi duchową swobodę, nieograniczoną czyjemikolwiek nakazami i nic ze samą sprawą nie mającymi wspólnego względami. Tego rodzaju pojmowanie swego obowiązku i powołania stwarza — po przez różnice poglądów, temperamentów i umiłowań — więź wewnętrzną solidarności i szacunku między pracownikami jednego zawodu, sługami jednej idei, po różnych choćby kroczącymi drogach.

Treść, a nie pozór; prawda, a nie sensacja; rzeczowość, a nie płytkie bawienie; budowanie a nie negacja — oto cechy obywatelskiej, poimującej swe obowiązki i wypełniającej je prasy.

W wskrzeszonem państwie olbrzymie przed prasą otwierają się horyzonty i zadania. Ma budować, wychowywać, nauczać, karcić i bronić. Doniosły i subtelny ten instrument walki o byt państwa i narodu wymaga zrozumienia, zorganizowanego i celowego współdziałania ze siłami państwa i społeczeństwa, którym służy. Kooperacja między tymi czynnikami, umożliwiająca prasie należyte wywiązywanie się z ciężkich jej obowiązków, a pracownikom jej możność wydatnej ideowej pracy, jest jednem z najdonioślejszych zadań społecznych, nad któremi zjazd dzisiejszy zastanawiać się będzie.

Fakt, że zbiera się on w naszem mieście, jest wielkiego znaczenia. Jest on wypływem tylekroć już przez polską myśl polityczną i jej organy objawionej miłości do Lwowa i wschodniej Małopolski, jest stwierdzeniem, że miasto nasze, ta warownia polskości, jest jedną z duchowych stolic Polski i winno nią nadal pozostać. **W. J.**

—oo—

Nowy gabinet.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 21. września.

(K). Należy stwierdzić, że sprawa uformowania gabinetu przez p. Ponikowskiego nie została przeprowadzona z tą łatwością, z jaką p. premjer spodziewał się wykonać powierzoną mu misję. Kryzys obecny rozwinął się na tle sprawy finansowej. Tymczasem p. Ponikowskiemu nie udało się obsadzić teki ministra skarbu. Wysunięta koncepcja rady finansowej w niczem nie posunie prawdopodobnie samej kwestji. Dotychczasowe próby rozwiązywania problematów na tej drodze wykazały zupełne fiasko, tego samego należy się spodziewać w stosunku do projektu nowej rady.

Wogóle cały gabinet p. Ponikowskiego przedstawia się w sposób budzący duże obawy co do możności zbyt długiego przetrwania jego w tym składzie. Cały szereg tek został obsadzony przez dawnych ministrów, wśród nich pozostało wielu takich, którzy nie mogą się poszczycić zbyt owocną działalnością z okresu ubiegłego.

Opinja publiczna nalogół zachowuje się z wielką rezerwą do nowego rządu. Stronnictwo ludowe pragnie natomiast nie stwarzania w chwili obecnej żadnej sytuacji, któraby utrudniała byt nowemu gabinetowi, przytem jednak pragnie zachować i zachowa całkowitą rezerwę.

—oo—

Agitacja ukraińska zagranicą.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 21. września.

(K). Jest cały szereg poszlak, że pewne koła, dla nas nieprzychylne, w najbliższej przyszłości projektują rozpoczęcie nowej kampanii przeciwko Polsce. Pomiędzy innemi istnieją możliwości usiłowania wywleczenia na światło dzienne sprawy Galicji wschodniej i czego odgłosy już mieliśmy na posiedzeniach Ligi narodów, przy jednoczesnem rozstrzyganiu sprawy wileńskiej i górnośląskiej. Wysiłki te jednak zostaną zapewne sparaliżowane i uda się im skutecznie przeciwdziałać przy pomocy czynników przychylnie usposobionych dla Polski. Praca agitacyjna Ukraińców obecnie usiłuje słać sobie nowe gniazda i podobno w tym celu w ostatnich czasach zawitało szereg działaczy ukraińskich do Londynu, jednak powodzenie ich misji okazało się bardzo problematyczne, a nadzieje mocno zawiedzione.

—oo—

Praca organizacyjna PSL.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 21 września 1921.

(K) W ostatnich czasach zaczyna się znowu ruch bardziej ożywiony na prowincji. Szereg posłów ludowych wyrusza na wiece referacyjne do swych powiatów. Ożywienie na wsi wywołane ustąpieniem p. Witosa jest bardzo znaczne, lud

ność domaga się wyjaśnienia przyczyny tego faktu. Na ogół panuje wielkie oburzenie na czynniki prawicowe, które przyczyniły się w znacznym stopniu do ustąpienia gabinetu.

—oo—

Sekcja ekonomiczna przy PSL.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 21. września.

(K). Wobec konieczności ugruntowania i rozwinięcia programu ekonomicznego stronnictwa ludowego przy współudziale całego szeregu wybitnych działaczy z terenu całego państwa polskiego, została ukonstytuowana sekcja ekonomiczna. Prezydjum tej sekcji tworzy prezes p. wicemarszałek Osiecki, wiceprezes dr. Kożdoń, p. Wilkoński, sekretarz J. Kuncewicz. Pierwsze posiedzenia sekcji były poświęcone sprawom związanym z kwestjami rolnemi, obecnie ma być omawiane zagadnienie walutowe. Oprócz wznowienia spraw teoretycznych, sekcja pragnie oddziałać w kierunku ich urzeczywistnienia.

Sukcesy posłów Dębskiego i Bryla.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 21 września 1921.

(K) Objazd Ameryki dokonywany przez posłów Dębskiego i Bryla stał się jednem wielkiem zwycięstwem sprawy ludowej na wychodźtwie. Większość dzienników polskich jest przepełniona wiadomościami o entuzjazmie, z jakim witano wysłanników ludowych. Wzruszającymi są wprost opisy tych olbrzymich manifestacji chłopa i robotnika polskiego, czekających z upragnieniem wieści z kraju.

Dzienniki wydziałowe prowadzące agitację przeciw posłom ludowym swem prowokacyjnem zachowaniem wyraziły szereg odruchów, które omal że bardzo smutno się dla nich nie zakończyły, jak to już miało miejsce naprzykład z redakcją „Trybuny" w Detroit.

Pisma amerykańskie wyrażają bardzo żywe zainteresowanie osobami naszych posłów i cały ich szereg zamieścił wywiady z p. Dębskim. Na ogół prasa amerykańska traktuje z wielką uprzejmością przybyszów z za oceanu.

Przed posłami stoi praca wielka, powstaje bowiem w przeciwstawieniu do Wydziału centralna międzypartyjna organizacja, w skład której weszli przedstawiciele wielu grup politycznych. Wobec nawału pracy, jaką mają do wykonania wysłańcy, powrót ich do kraju ulegnie prawdopodobnie wielkiemu opóźnieniu.

Zjazd w Sztokholmie.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 21. września.

(K). W dniu 22. września odbędzie się w Sztokholmie trzeci międzynarodowy zjazd poświęcony sprawom opieki nad dziećmi krajów dotkniętych wypadkami wojennymi. Zjazd ten ma być licznie obesłany przez szereg państw, nie będzie na nim jednak obecny delegat polski, ani nie zostaną dostarczone stosowne materjały ze względu na niepoinformowanie nas na czas przez placówki zagraniczne. Takie niedbalstwo naszych delegacji zagranicznych może się odbić w sposób ujemny na szeregu naszych poczynań na tym terenie.

Z prasy ruskiej.

DYPLOMACI RUSCY DO ANGLIKÓW.

„Ukr. Wistnyk" zamieszcza depeszę własną z Wiednia, że do Genewy wyjechali dr. Kost Łewyckyj, dr. Wytwyckyj i ks. Żan (?), aby spotkać się z reprezentantem Wielkiej Brytanii w Lidze Narodów — lordem Cecilem.

RZEKOMY PRÓBY UGODY.

„Wschidniogalicyskij" poseł w Wiedniu p. Wł. Singalewycz komunikuje, że 11. i 12. bm. w Wiedniu usiłowali wejść przedstawiciele Rzptej Polskiej w układy z rządem „galicyjskim", który atoli, stojąc na gruncie traktatu w St. Germain, nie zgodził się na układy te. Wobec tego nadaremnie usiłowało przedstawicielstwo polskie dostać się na audjencję do „prezydenta halickiej republiki", dra Ewhena Petruszewycza, atoli nadaremnie, co zakończyło całą akcję.

Podajemy wieści o jakichś wiedeńskich układach za „Ukr. Wistn." O tej niewiarygodnej akcji niczego nam nie wiadomo.

POD SKRZYDŁAMI CZECHÓW.

W Pradze od 10. bm. wychodzi dwutygodnik pt. „Hromadśkyj Wistnyk", wydawany przez „Ukr. Komitet w Cz. S. R."

INFORMACJE UKRAIŃSKIE.

Niedawno rozpuściła prasa petruszewyczowska wieści o jakiejś enuncjacji Brianda w sprawie wsch.-gal., rzekomo za „Temps". Otóż w wymienionym dzienniku paryskim nic zgoła nie było o jakichkolwiek słowach Brianda o Galicji wschod. Była to prosta kaczka dla ratowania popularności „halickiej republiki".

Nie wolno zawsze ustępować.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 21 września 1921.

(K) Rozstrzygnięcie w sprawie wileńskiej, proponowane przez Radę Ligi Narodów, wywołało żywiołowe wprost oburzenie. Nastrój ogólny stał się ogromnie podnieconym. Działacze polityczni bez względu na odcienie partyjne, wypowiadają się o niemożliwości przyjęcia ostatnich propozycji p. Hymansa. Przeważa opinja o konieczności ostrego wystąpienia przeciw nieprawnemu narzucaniu woli sprzecznej z zasadniczem dążeniem mas zamieszkujących Wileńszczyznę.

Należy się liczyć z faktem, że opór generała Żeligowskiego przeciw tego rodzaju decyzji nie może być przecięty orężem polskim. Nikt nas nie może zmusić do tego, abyśmy z własnymi braćmi walczyli. Ostatnie wynurzenia sfer oficjalnych wskazują na to, iż liczą się one także z tem stanowiskiem.

Ostatecznie jeżeli Liga Narodów ma być tym batem, którym nas stale chłoszczą, to nie mamy najmniejszego powodu podporządkowywania się jej i pozostawania w tym organizmie, który w zupełności nie potrafił odegrać roli przypadającej mu w udziale.

Liga Narodów tego rodzaju postępkami dyskredytuje się zupełnie i podrywa swój autorytet w Polsce miast być trybunałem prawa i sprawiedliwości staje się narzędziem gwałtu i przemocy.

Nie wolno nam zawsze ustępować. To powinna być wytyczną naszych metod działania w najbliższym okresie czasu.

—oo—

Prowokujące stanowisko sowietów względem naszych delegacji.

Warszawa. (PAT.) Prezes delegacji polskiej w komisjach mieszanych reewakuacyjnej i specjalnej w Moskwie p. Antoni Olszewski nadesłał na ręce ministra spraw zagranicznych sprawozdanie, przytaczając szereg faktów i danych niezmiernie charakterystycznych dla postępowania rządu sowietów i stawiających w jaskrawem świetle stosunek sowietów do traktatu ryskiego. Ze sprawozdania tego wynika, że stanowisko rządu sowieckiego w sprawie rozpoczęcia prac komisji mieszanych reewakuacyjnej i specjalnej, które powinny były rozpocząć działalność nie później, niż w 6 tygodni od dnia ratyfikacji traktatu, tj. 15. czerwca, nie ulega zmianie. Rząd sowietów, który odpowiadając na notę polską z czerwca w sprawie wyjazdu delegacji, oświadczył, iż pierwszem następstwem nawiązania stosunków dyplomatycznych będzie rozpoczęcie energiczne prac komisji przewidzianych traktatem ryskim, po nawiązaniu tych stosunków i po przyjeździe p. Olszewskiego do Moskwy zakomunikował, iż rozpoczęcie prac będzie mogło nastąpić jedynie w tym wypadku, o ile prowadzone przez rząd sowiecki pertraktacje polityczne dadzą pomyślne wyniki. Delegacja polska mimo, że w jej składzie rząd sowietów był zawiadomiony trzy miesiące temu, dotychczas nie dostała odpowiedniego lokalu. Większość personalu mieszka już 4 tygodnie w wagonach w najfatalniejszych warunkach sanitarnych i hygienicznych. Stan ten trwa nadal mimo ustawicznych reklamacji ze strony p. Olszewskiego. W tym stanie rzeczy delegacje nie mogły oczywiście przystąpić do jakichkolwiek prac pozytywnych, niemniej jednak zdołały skonstatować stałe rozpraszanie mienia, podlegającego zwrotowi i reewakuacji. Po otrzymaniu powyższego sprawozdania od p. Antoniego Olszewskiego poleciło ministerstwo spraw zagranicznych swemu chargé d'affaires w Moskwie p. Filipowiczowi wystosować ostry protest do rządu sowieckiego z powodu takiego traktowania sprawy reewakuacji mienia polskiego.

DYR. MICHALSKI WEZWANY DO WARSZAWY.

Warszawa. (EE.) „Przegląd Wieczorny" donosi, że premier Ponikowski zaprosił dra Michalskiego, aby zechciał niezwłocznie przybyć do Warszawy.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj przyjechał do Warszawy dr. Michalski w celu osobistego porozumienia się z prezyd. ministrów co do ewentualnego objęcia teki skarbu.

ZJAZD KOLEJOWY PAŃSTW BAŁTYKU W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) W ministerstwie kolei rozpoczął się zjazd kolejowy przedstawicieli państw bałtyckich, a to: Finlandji, Łotwy i Estonji. Rząd polski reprezentują: dyrektor departamentu min. kolei p. Czapski, naczelnicy wydziałów tegoż ministerstwa Moskwa i Geysztor, oraz referent spraw bałtyckich w ministerstwie spraw zagranicznych p. Komarnicki.

SAZONOW W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Przybył wczoraj do Warszawy w sprawie czeskiej b. minister spraw zagr. za rządów carskich, p. Sazonow.

RZĄD OBRADUJE NAD UTWORZENIEM RADY FINANSOWEJ.

Warszawa. (EE.) 22. bm. o g. 17 odbyło się drugie posiedzenie nowego gabinetu, poświęcone opracowaniu projektu nadzwyczajnej rady finansowej.

RUMUNJA ZA ZBLIŻENIEM POLSKO-CZESK.

Paryż. (EE.) „Journal de Geneve" podaje wywiad p. Take Jonescu, który oświadczył, że pragnie zbliżenia Polski i Czechosłowacji. Prawdziwe zbliżenie między tymi krajami osiągnięte będzie dopiero wtedy, gdy Polska otrzyma sprawiedliwy wyrok w sprawie górnośląskiej, a wraz z nim tak potrzebny jej węgiel. Wtedy bowiem będzie mogła łatwiej przeboleć stracone na rzecz Czechów kopalnie węglowe.

PRASA ŁOTEWSKA PRZECIW POLSCE.

Ryga. (PAT.) Prasa łotewska prowadzi dalej ostrą kampanję przeciwpolską. Rozstrzygająca się w Lidze Narodów sprawa wileńska, wywołała burzliwe napaści prasy łotewskiej, która stara się jednocześnie za wszelką cenę odciągnąć Litwę od porozumienia z Polską.

ROKOWANIA HANDLOWE Z CZECHAMI.

Warszawa. (PAT.) Rozpoczęły się obrady komisji ogólno-handlowej delegacji polsko-czesko-słowackiej. Przewodniczył p. H. Strassburger.

Na ostatniem posiedzeniu komisji czesko-polskiej dla spraw traktatu handlowego rozpatrywano klauzulę o największem uprzywilejowaniu, którą przyjęto jako podstawę traktatu. Poruszono sprawę tranzytu kolejowego. (EE.).

O REWIZJĘ TRAKTATU SEWRSKIEGO.

Genewa. (PAT). Havas. Na środowem posiedzeniu zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniami opracowanemi przez komisje. Na wstępie prezydent zgromadzenia zakomunikował o dokonanem skompletowaniu międzynarodowego trybunału sprawiedliwości, który wobec tego niebawem będzie mógł rozpocząć swe czynności. Po uwagach poczynionych przez lorda Cecila, Bourgeois oraz delegatów perskiego i greckiego, zgromadzenie jednomyślnie przyjęło rezolucję doradzającą Radzie Ligi Narodów zwrócenie się do Rady Najwyższej co do konieczności przedsięwzięcia kroków w kierunku przeprowadzenia rewizji traktatu sewrskiego, w tym celu, aby Armeńczycy uzyskali ognisko narodowe całkowicie niepodległe. Nansen przedstawił następnie sprawozdanie w sprawie repatrjacji jeńców wojennych; wreszcie przyjęło zgromadzenie sprawozdanie w sprawie międzynarodowej organizacji pracy.

MOBILIZACJA ARMJI WĘGIERSKIEJ.

Praga. (PAT.). „Narodni Listy" twierdzą w doniesieniach z Przeszburga, że Węgry zarządziły w ostatnich dniach mobilizację wszystkich sił zbrojnych, jakiemi rozporządzają. Obecnie jeszcze w poszczególnych komitatach przeprowadzają t. zw. statystyczni oficerowie mobilizację uzupełniającą. Głównymi obozami koncentracyjnymi armji węgierskiej są Budapeszt, Stein am Anger, Kecskemet i Debreczyn. Natychmiast po zapowiedzianem nadejściu ultimatum koalicji rozpocznie akcję wojenną grupa generała-majora Kratochwila, skoncentrowana na Węgrzech zachodnich. Misje koalicyjne są dokładnie poinformowane o wszystkich tych wydarzeniach.

CIĘŻKA KLĘSKA GRECKA.

Konstantynopol. (PAT.). Havas. Straty greckie podczas bitwy nad Sakarją przewyższają już cyfrę 20.000 ludzi. Na skutek nacisku wywieranego przez wojska Kemalistów, odwrót grecki zmienił obecnie kierunek i dokonywa się równolegle do kolei żelaznej Eski-Szehir.

Angora. (PAT.). Havas. Komunikat urzędowy. Na zachód od Sakarji odbywa się w dalszym ciągu pościg za wrogiem. Grecy porzucili znaczną ilość armat, karabinów maszynowych oraz wszelkiego rodzaju materjału wojennego.

Wiadomości telegraficzne.

† Mary Mrozińska. Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj o 7 wieczorem zmarła tutaj Mary Mrozińska, znana artystka teatrów warszawskich.

Handlowa delegacja czeska przybywa na Targi. Warszawa. Delegacja czeska, prowadząca rokowania handlowe w Warszawie, wybiera się na Targi wschodnie do Lwowa. (EE.).

Rząd w walce z derutą marki. Warszawa. Ministerstwo skarbu poddało szczegółowemu badaniu kwalifikacje komisjonerów uprawnionych do kupowania walut obcych i kruszców dla skarbu polskiego. 120 osobom odebrano prawo skupu, tak, że pozostało tylko 30 uprawnionych komisjonerów. (EE.).

Monopol spirytusowy zawieszony na 2 lata. Warszawa. Szef sekcji monopolowej w minist. skarbu oświadczył przedstawicielowi „Przegl. Wiecz.", że według propozycji Rady ministrów monopol spirytusowy ma być zawieszony na dwa lata, aby dać możność zremontowania się zniszczonym gorzelniom. Dochód z alkoholu powiększyć się ma z 4 miljardów do 30 miljardów marek. (EE.).

Przerażająca eksplozja. Moguncja. Havas. Na skutek eksplozji wytworów chemicznych w Ludwigshafen-Oppau z górą 1.000 osób poniosło śmierć na miejscu, zaś kilka tysięcy osób odniosło rany. Przyczyny katastrofy dotychczas nie są znane. Wszelka komunikacja z tą miejscowością została przerwana. Szpitale są przepełnione rannymi. Zapanowała ogólna panika. (PAT.).

Katastrofa kolejowa. Warszawa. 21. bm. o g. 5 rano na stacji Mława idące luzem z Torunia a przeznaczone dla Lwowa 3 parowozy wjechały w pełnym biegu do parowozowni i zderzyły się ze stojącym tam parowozem. Skutkiem tego wszystkie 4 parowozy uległy bardzo znacznemu uszkodzeniu. Wypadek ten nie spowodował przerwy w ruchu. (PAT).

ZE SALI ODCZYTOWEJ.

P. Berthelet: „Życie i twórczość Karola Peguy". Odczyt, czwartek, sala Towarz. Polit.

Podzięka należy się P. Berthelet, literatowi lyońskiemu, redaktorowi „Salut public" za zaznajomienie lwowskiej publiczności z myślicielem, publicystą i poetą francuskim, Karolem Peguy.

We Francji imię jego staje się z każdym dniem bardziej niejako sztandarem, grupującym koło siebie zwolenników idealistycznego i narodowego odrodzenia Francji. Wraz z Barres'em i Maurras'em jest Peguy naczelną postacią dla całego potężnego odłamu młodej Francji.

Rozwój jego duchowy jest wielce symptomatyczny: od skrajnego socjalizmu i współpracy z z Jauresem dziwny ten człowiek przeszedł — nie ściągnawszy na siebie żadnej nienawiści partyjnej, tak czystym był jego charakter — do mistycznego katolicyzmu i idealnego nacjonalizmu.

Tematem właściwie jedynym dzieł jego jest posłannictwo Francji w dziejach świata, traktowane z podwójnego punktu widzenia: indywidualnej i zbiorowej łaski poświęcającej, wedle dogmatu kościoła, „Gesta Dei per Francos", jak rzekł jeszcze stary Fredegat i historyzmu ewolucyjnego, pojętego w duchu bergsonizmu. P. Berthelet przedstawił na podstawie wspomnień Boudon'a, Lot'a, R. Johanneau, Milleranda i swych własnych tę nadzwyczaj ciekawą, wyjątkową postać i krótko, a trafnie zanalizował dzieła jak „Mysterium miłości Joanny d'Arc", „Misterium Niewiniątek", „Ewa", i dwie niezapomniane „Misterjum Wrót Drugiej Cnoty". Szkoda może, że zapewne czas zmusił go do pominięcia „Elio", dzieła, w którem stara się Peguy bergsonizm z katolicyzmem zlać w nowy system historjozofji. Dłużej nieco zajął się problemem stylu u Peguy, tej ciekawej kombinacji familjarności, powtarzań, objaśniań, dopisków, not, powikłań i nagłych błysków — których suma tworzy jakąś nigdy przedtem w literaturze francuskiej nienapotkaną indywidualną całość, bez żadnej tradycji literackiej, organicznie na tworzącą się myśl u Peguy narastającą, jak zwoje skorupy na ciało ślimaka.

Rzeczowy, doskonale ujęty i z szczerą werwą wygłoszony, a co rzadsze, zupełnie od pustych frazesów wolny, odczyt p. Bertheleta był jednym z najlepszych odczytów francuskich we Lwowie od 1919 r. Sympatyczny ten, a dla polskiej sprawy w Towarzystwie „Amis de la Pologne" tak czynny literat odniósł poważny sukces. Tem ciekawsi jesteśmy na jego drugi odczyt, w piątek, w Izbie handlowej. —C.—

TARGI WSCHODNIE.

Specjalny numer „Kurjera Lwowskiego"

ukaże się dnia 25. bm. w znacznie zwiększonej objętości.

Numer ten zawierać będzie szereg artykułów poświęconych zagadnieniom ekonomicznym, związanym z gospodarstwem i produkcją kraju i państwa, przewodnik po Targach Wschodnich, krótki przewodnik po Lwowie — wyczerpujące informacje dla przyjezdnych.

Skorowidz handlu i przemysłu polskiego w dziele reklamowym.

Wszędzie do nabycia.

Zamawiać można naprzód w Administracji pisma: Lwów, Chorążczyzna 26.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja pisma tylko do 23 bm.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Tekli pm.; gr. kat. Mynodorę m. Jutro rz. kat. Gerarda b.; gr. kat. Fteodory prep. — Wschód słońca 5·13, zachód 5·21.

Repertuar teatru miejskiego.

W piątek „Żydówka" z Mannem.

W sobotę pop. o 3·30 »Fircyk w zalotach« — wieczór »Biały mazur«.

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 2b.)

W piątek »Małżeństwo Loli«.

Repertuar Bagateli lwowskiej:

1) „Afrodyta" żart w 1 akcie 2) Dział koncertowy z udziałem p. Białkowskiej. **Śliwiński** (satyry po-ki.). **Windheim** (pieśni i piosenki). **Kamiński** monologi i in i. Najnowsza operetka Lehara p. t. Izydo w Alpach. Cały program oparty na stosunkach lokalnych i politycznych.

Repertuar Teatru lit. art. „Ul", ul. Ossolińskich 10.

Dziś i codziennie w części koncertowej występy: Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Noskowskie, Ordonównej, Szpinelerówny, Wiklińskiego i Zielińskich.

Nadto program na wzór paryskiego Grand Guignolu »Piekielna zemsta« i »Smutny początek wesołego końca«. Szczegóły w afiszach.

We Lwowie.

— (l) **Zjazd dziennikarzy we Lwowie.** Wczoraj zgłosili dodatkowo udział w Zjeździe Romer-Ochenkowska red. „Gazety Krajowej" w Wilnie, delegat Syndykatu dziennikarzy w Bydgoszczy dr. Michał Wilniański, delegat prasy nadnoteckiej Nowakowski, redaktor „Przeglądu Wiecz." w Warszawie Marceli Palemon Magnuski, red. „Głosu Porannego" w Poznaniu Jerzy Hermaczek, red. Antoni Radwan (jun.) z Kalisza, red. „Kurjera Warsz." Tadeusz Pudłowski, koresp. Syracuse „Herold Nev York" Jerzy Henryk Zator, Bernarda i Bogna Milskie „Goniec Wielkopolski" Poznań.

Zjazd rozpoczyna się dziś o godz. 11 przedp. zebraniem delegatów w Kasynie i Kole lit. art., poczem w tej samej sali o godz. 11·30 odbędzie się I. publiczne posiedzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Tow. śpiew. „Echo" wykona kantatę, 2) dr. Aleksander Vogel przemówi mieniem Komitetu i otworzy Zjazd, 3) wybór prezydjum Zjazdu, 4) Przemówienia powitalne: prezydenta miasta p. Józefa Neumana, J. M. rektora Uniw. dr. Jana Kasprowicza, przedstawiciel rządu, przewodniczącego Komitetu wykonawczego „Targów Wschodnich" p. Marjana Turskiego, 5) utworzenie sekcji Zjazdu, 6) dr. Stan. Zakrzewski „Zadania prasy wobec Państwa i narodu", 7) Tow. śpiew. „Echo" odśpiewa pieśni. — O godz. 2 popoł. śniadanie wydane przez Komitet Zjazdu w sali górnej Kasyna i Koła lit. art. O godz. 4 popoł. obrady sekcji w Tow. Kredyt. ziemskiem. O godz. 8 wieczorem obiad w ratuszu, wydany przez p. prezydenta miasta.

W sobotę rano zwiedzanie Lwowa, fabryki konserw Ruckera i Höflingera oraz fabryki „Gafota" i „Karpalita". O godz. 2 popoł. śniadanie w sali hotelu Krakowskiego, wydane przez Bank przemysłowy. O godz. 4 popoł. posiedzenia sekcyjne. O godz. 9 raut z koncertem i tańcami w Kasynie i Kole lit. art.

W niedzielę o godz. 9 w sali Tow. kredyt. ziem. II. publiczne posiedzenie. O godz. 12 wyjazd na uroczystość otwarcia „Targów Wschodnich". O godz. 2 śniadanie wydane przez Związek banków w Kasynie narodowem. O godz. 7 wieczór przedstawienie w teatrze miejskim. O godz. 10 raut w Województwie.

— **Orzeł polski na wieży ratuszowej.** Kongregacja kupiecka we Lwowie, stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej, Związek kupców chrześcijańskich, Związek handlowców na Wschodnią Małopolskę zapraszają do wzięcia gremialnego udziału w uroczystości umieszczenia orła polskiego na wieży ratuszowej, która odbędzie się w niedzielę 25. bm. o g. 5 popoł. Punkt zbiórki tegoż dnia w lokalu Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej o g. 4 popoł.

Dla uczczenia uroczystości nasadzenia orła polskiego na wieżę ratuszową Izba rękodzielnicza uprasza wszystkie korporacje ze sztandarami, ażeby zgromadziły się tego dnia o godz. 3 popoł. w gmachu Izby, pl. Strzelecki, skąd w gremialnym pochodzie udadzą się do ratusza.

Stowarzyszenie przemysłowe ślusarzy i przemysłowców pokrewnych ufundowało orła na wieżę ratuszową, którego poświęcenie odbędzie się dnia 25. września br. o g. 4 popoł.

— **Otwarcie zbiorów Orzechowicza.** W sobotę tj. 24. września br. o godz. 12 w południe odbędzie się uroczyste otwarcie ofiarowanych gminie m. Lwowa zbiorów muzealnych Bolesława Orzechowskiego w pałacu ul. Ossolińskich 3. W imieniu miasta dokona otwarcia wiceprezydent prof. dr. Marceli Chlamtacz, poczem przemówi prof. dr. Oswald Balzer.

— **Napaść na „OLK“**, więcej ordynarnie, jak potrzebne, które pojawiły się w pewnej polskiej gazetce brukowej znalazły żywe echo w fejletonach „Ukr. Wistnyka“, ale już jako napaść, sub rosa, na całą armię, przeżonglowana przez „Horobcia“ między niestrasznemi scyllami prokuratorskiemi. Dalecy jesteśmy od entuzjazmowania się pomysłami o „niewieściej armji“ albo od oburzania się na naszego wroga, że chwyta radośnie materjał do paszkwilu, dostarczony polską (?) ręką. Pytamy się tylko, dlaczego na ordynarne i mierzeczowe chamstwo nikt dotąd powołany nie zareagował?

— **Z teatru Wielkiego.** W sobotę popołudniu przedstawienie dla młodzieży urządzone w porozumieniu z Kuratorjum okręgu szkolnego. O g. 3.30 odegrany zostanie „Fircyk w zalotach“ Zabłockiego z p. Melną w roli tytułowej. Obsadę tworzą pp.: Klimontowiczówna, Michnowska, Barwiński, Tartakowicz, Roman. — Wieczorem dawno niewidziany „Biały mazur“ Lehara z pp.: Brzeską, Miłowską, Kulgowskim i Olędzkim w rolach głównych. W niedzielę oficjalne zaczęcie sezonu w teatrze Wielkim „Halka“ Moniuszki w nowej inscenizacji reż. Okońskiego i zupełnie nowej obsadzie. — W dramacie przygotowania do „Kaliguli“ Roztworowskiego pod reżyserją dyr. Czarnowskiego.

Teatr Nowości. Dyrekcja teatrów miejskich poda do publicznej wiadomości repertuar niezwykle urozmaicony trzech teatrów miejskich na czas Targów wschodnich. Trzeci teatr nosić będzie nazwę Miejski Teatr Nowości i zapanuje tu operetka w wykonaniu ulubieńców publiczności lwowskiej.

— **Mimo Targów wschodnich** pełno jeszcze u nas brudu, niechlujstwa. Jeszcze na sklepowych wywieszkach neutralnej dzielnicy wiszą „przechodzone“ części garderoby lub śmiecie wyrzuca się na ulicę. Władze krzątają się jak mogą, ale czyż można nauczyć za tydzień tego, czego nikt nie wpajał, przynajmniej części, naszych spółobywateli? Tu nie trzeba wołać na pomoc Niebios, Komitetu „Targów“, czy może dyrekcji tramwaju konnego. W każdym wypadku obowiązkiem każdego obywatela jest wezwać interwencji najbliższego organu bezpieczeństwa i ładu i — robić porządek!

— **Wypadek tramwajowy.** W ulicy Kazimierzowskiej potrącony został przez tramwaj KD nr. 170 Pinkas Syrkes, stolarz. Idąc wzdłuż szyn, w porze wieczornej, obalony został przez drugi przyczepiony (ciągnięty) wóz tramwajowy na ziemię. Od wpadnięcia pod koła wozu uchroniły Pinkasa deski, znajdujące się obok kół i podwozia. Upadek na kamienie i niektóre części żelazne spowodował kilka małych ranek na głowie i zdarcie naskórka na obu łokciach. Pogotowie ratunkowe przybyło na miejsce, opatrzyło Pinkasa, zaś współwyznawcy odprowadzili go do domu. Winę ponosi jedynie Pinkas.

Z Rady miejskiej.

Posiedzenie jak zwykle rozpoczęło się o godzinę później. — Na wstępie wyjaśnił prezydent Neuman sprawę przedłożenia budżetu miejskiego i zamknięcia rachunków, w odpowiedzi rektorowi Thullemu. Otóż przez pięć lat nie robiono wogóle zestawień, budżet za r. 1917/8 jest już gotowy, za rok 1918/9 przygotowuje się. Sprawozdanie z działalności klubów Rady miejskiej za czas ferji przedłożone zostanie Radzie dopiero po uchwaleniu wszystkich przedłożeń dodatkowych. Na poruszoną przez r. **Prószyńskiego** konieczność interwencji gminy m. Lwowa w kierunku opróżnienia koszar wojskowych nieracjonalnie wykorzystanych, na mieszkania dla młodzieży akademickiej, **oświadczył prez. Neuman,** że ingerencja Magistratu nie sięga tak daleko, lecz prezydjum poczyni jak najdalej idące w tym kierunku kroki.

W drugiej uchwale bez dyskusji uchwaliła Rada: podwyżkę opłat wodociągowych, podatek od biletów wagonów sypialnych, nałożenie podatków od auta, zależnie od ilości M. K. rząd odrzucił, natomiast podatek od koni ciężarowych i dorożkarskich uchwala się na mk. 1000 od konia, zaś od wyjazdowych po 3500 mk. od konia.

Uchwaliła następnie Rada: dodatkową opłatę od biletów kolejowych dla klasy I., — 10 mk., II. — 5 mk., dla III. kl. — 3 mk., dalej pożyczkę na adaptację w teatrze miejskim, ustawę kanałową. W sprawie sprzedaży gruntu miejskiego przy ul. Skarbkowskiej o powierzchni 56·3 sążni² uchwalono zażądać po 1000 mk. od sążnia ziemi. Na odbudowę zamku Wawelskiego gmina ofiarowuje po 2 cegiełki po 30.000 mk. przez przeciąg lat 5. razem 300.000 mk. Uchwalono następnie zażądać powtórnie od P. K. P. wypłaty odszkodowania za spalone 7 hektarów lasu miejskiego w Biłohorszczy. Winę pożaru ponosi kolej. — Postanowiono wydzierżawić 152 morgi gruntu miejskiego na lat 6 Stowarzyszeniu pracowników gminy m. Lwowa „Naprzód“ za opłatą 50 klg. zboża od każdego morga rocznie.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek r. Sawczyńskiego o zmniejszenie podatku od przyrostu wartości, pobieranego przez gminę. Podatek ten ma zastosowanie przy sprzedażach kamienic, przyczem strona sprzedająca wpłacać musi ten podatek do kasy gminnej. Rada uchwaliła zredukowanie podatku o 35%, lecz tylko dla właścicieli kamienic nabytych przed wybuchem wojny (r. 1914). Kwestje prawne, nie wydanie odpowiednich ustaw, nie dozwoliło Radzie na obciążenie podatkiem nabywców kamienic (paskarzy) w okresie wojennym, jak tylko przez opłacanie tego podatku.

Na tem posiedzenie zakończono.

KOMUNIKATY.

UCZCZENIE MĘCZENNIKÓW ZŁOCZOWSKICH

Komitet obchodowy Małopolskiego Związku Polskiego Tow. gimn. „Sokół“ we Lwowie uprasza Świetne Dyrekcje wszystkich szkół średnich, semin. naucz., szkół powszechnych, Świetną Komendę Chorągwi harcerskiej, Świetną Komendę Korpusu kadetów we Lwowie, których młodzież pragnie wziąć udział w pielgrzymce do Złoczowa w dniu 29. września br. na uroczystość przeniesienia zwłok 22 ofiar mordów ukraińskich do wspólnego grobowca o wysłanie po jednym członku z każdego grona naucz. jako delegata (tki) na zebranie, które się odbędzie w sobotę 24. bm. o godz. 6 wiecz. w „Sokole-Macierzy“ przy ul. Zimorowicza 8, I piętro celem omówienia zorganizowania tej pielgrzymki młodzieży.

W tym celu zechce każdy delegat przygotować dokładną liczbę uczestników pielgrzymki swego zakładu, aby ją podać komitetowi do wiadomości dla zabezpieczenia odpowiedniego pomieszczenia w pociągu kolejowym. Zgłoszenia te odbierze od delegatów członek komitetu druh prof. Smolicki, któremu komitet powierzył zorganizowanie odpowiedniego pociągu dla młodzieży szkolnej, który to druh udzieli zarazem delegatom wszelkich potrzebnych w tej sprawie wyjaśnień i wskazówek. Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione. Niezgłoszeni w powyższym dniu mogą łatwo nie znaleść pomieszczenia. Cena biletu III kl. tam i z powrotem 144 mp. Legitymacje kolejowe i t. zw. „regiekarty“ są również ważne.

CENNIK MAKSYMALNY POTRAW I NAPOJÓW

Magistrat wzywa wszystkich restauratorów, właścicieli kawiarń, cukierników, szynkarzy i właścicieli mleczarń, aby bezzwłocznie a najdalej do 24. września br. (sobota) podięli w stowarzyszeniu przemysłowem gospodnio-szynkarskiem (Rynek 28) cennik maksymalny potraw i napojów obowiązujący w ich zakładach.

Każdy z właścicieli powyższych zakładów jest obowiązany umieścić cennik na miejscu widocznem w swoim lokalu zarobkowym pod rygorem następstw z par. 131, 139 i 152 ust. przem., pod rygorem grzywny do 700 mp., odebrania koncesji i zamknięcia lokalu zarobkowego.

Magistrat król. stoł. miasta.

Józef Neumann, m. p.

KARTY CUKROWE.

Miejski Zakład aprowizacyjny rozpoczyna sprzedaż cukru białego na kartki nr. 21. Cukier będzie sprzedawany w racjach po 400 gramów na kartkę w cenie po 96 marek za rację prócz kosztów opakowania. Zarazem zawiadamia się o następujących zmianach w rejonach:

Przydzieleni do sklepu rejonowego Świerczewskiej nr. 52 przy ulicy Na Bajkach l. 27 nabywać mają cukier w sklepie miejskim przy ul. Murarskiej l. 4. Przydzieleni do sklepu rejonowego Löwa nr. 17 pl. Zbożowy l. 1 mają nabywać cukier w sklepie miejskim przy ul. Słonecznej l. 36. Przydzieleni do sklepu rejonowego Akselrada nr. 15 Serbska 10 mają nabywać cukier w sklepie miejskim przy pl. Halickim 10. Przydzieleni do sklepu rejonowego Muszyńskiego nr. 20 Wałowa l. 11a mają nabywać cukier w sklepie Bratkowskiego Batorego 34a. Przydzieleni do sklepu rejonowego Morgensterna nr. 40 ul. Rzeźnicka l. 10 mają nabywać cukier w sklepie miejskim przy ul. Rapaporta.

P. T. Kupców rejonowych, pp. Zarządców konsumów i zakładów wzywa się, by zgłosili się w Miejskim Zakładzie aprowizacyjnym celem wykupna asygnat w następujących terminach:

W piątek 23. 9. pp. Kupcy dzieln. I. i II.
W sobotę 24. 9. Kupcy dzieln. IV. i V.
W poniedz. 26. 9. Kupcy dzieln. III.
We wtorek 27. 9, Kupcy dzieln. VI. oraz pp. zarządcy zakładów. W środę 28. 9. kierownicy konsumów zawsze między godz. 9 a 12 rano. Wszystkich pp. wymienionych uprasza się o ścisłe przestrzeganie podanych terminów, gdyż nie zgłaszającym się w terminie będą sprzedane asygnaty aż po ukończeniu całej sprzedaży.

Celem odbioru kart cukrowych uprasza się pp. Mężów zaufania o przybycie do Biura kart cukrowych (pl. Bema 5 II. p.) zawsze w godzinach między 4 a 7 popoł. w nast. terminach:

Mężowie zaufania dz. I. i II. w sobotę 24. 9.
Męż. zaufania dzieln. IV. i V. w poniedz. 26. 9.
Męż. zaufania dzieln. III i VI. we wtorek 27. 9.

Równocześnie należy złożyć należytość za poprzednio wydane kartki nr. 20, a to po 1 marce za kartkę, gdyż bez złożenia tejże należytości nie będą wydane nowe kartki.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

Nekrologja.

TARGI WSCHODNIE

Obywatele miasta Lwowa! Przystrójcie Wasze domy! Dziejowe swe posłannictwo spełniając, Lwów wraca znowu po okresie burz wojennych i niewoli do starodawnego stanowiska Emporjum Handlowego.

25. września — oto data, która winna upamiętnić się w historji miasta!

Niech w tym dniu domy nasze przystroją się odświętnie.

Niech świt niedzielny ujrzy narodowe flagi na wszystkich dachach!

Niech obcy ujrzą naocznie, że Lwów jest polski — że staropolskie cnoty gościnności są nam nieobce — żeśmy gościom ze świata radzi — że mamy im co pokazać — nasze wczorajsze bliźny i nasze dzisiejsze Targi!

Z tym gorącym apelem zwraca się do mieszkańców Lwowa Komitet Wykonawczy Targów wschodnich.

Program uroczystości otwarcia Targów wsch. 25. września br.: 1. Godz. 10: Nabożeństwo w katedrze. 2. Godz. 12: Uroczyste otwarcie Targów wschodnich na Placu Powystawowym: a) przemówienie prezydenta miasta, b) przemówienie prezydenta Komitetu Wykonawczego T. W., c) przemówienia reprezentantów, d) otwarcie przez Naczelnika Państwa. Towarz. śpiewackie „Bard“ odśpiewa „Pobudkę“ Maszyńskiego. — Wstęp tylko za zaproszeniami. 3. Godz. 2 popoł.: Śniadanie dane przez Związek Banków Małopolskich w Kasynie narodowem. Wstęp za osobnem zaproszeniami. 4. Godz. 5 popoł.: Uroczyste zawieszenie Orła na wieży ratuszowej. 5. Godz. 6 popoł.: Obiad u prezydenta miasta. 6. Godz. 7.30: Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim. 7. Godz. 9.30: Raut u wojewody.

Wstęp. Celem uniknięcia nieporozumień komunikuje zarząd T. W., że bilet wstępu na plac wystawowy dla publiczności kosztuje przed południem 200 mp., popołudniu 100 mp., bilet permanentny 500 mp. Te ostatnie są do nabycia tylko w biurach T. W. i ich zastępców.

Ponieważ rozsiewane są pogłoski o bardzo małym udziale przemysłu wielkopolskiego na T. W., zarząd Targów stwierdza, że z poznańskiego zgłoszonych jest około 100 firm.

Ubezpieczenie. Wszystkie eksponaty, przybywające na Targi wschodnie muszą być ubezpieczone w „Biurze ubezpieczeń“ T. W. Lwów, ul. Poniatowskiego 11, naprzeciw głównego wejścia na Plac Powystawowy.

Legitymacje. Legitymacje i odznaki dla prasy uprawniające do bezpłatnego wejścia przez cały czas trwania T. W. wydają dla każdej Redakcji względnie jej zastępców Biura Centralne T. W., Lwów, Akademicka 17.

Wystawy. W czasie T. W. odbędzie się wystawa prac związków „Formistów“ i „Zdroju“ w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (gmach Muzeum przemysłowego). Prócz tego odbędzie się w czasie T. W. „Wystawa Dwóch“ (St. Matusiaka i Z. Radnickiego) w Pawilonie Banku handlowego Poznańskiego.

Zjazd kupców polskich we Lwowie. Z okazji Targów wschodnich odbędzie się dnia 29. i 30. bm. wszechpolski Zjazd kupiecki we Lwowie. Organizacją wspólnego wyjazdu do Lwowa i powrotu ze Lwowa do Warszawy zajmuje się stowarzyszenie kupców polskich, które wydaje bilety tam i z powrotem (od godz. 10 rano do 3 pop.). Wspólny wyjazd dnia 27. bm. o godz. 8 wiecz. Powrót dnia 2. października.

Sprzedaż papierosów, tytoniu i cygar. Z okazji Targów wschodnich we Lwowie, generalna dyrekcja monopolu tytoniowego w Warszawie przydzieliła zarządowi Targów wschodnich na czas trwania tychże Targów znaczne ilości papierosów, tytoniu i cygar, a to w jednej trzeciej wyrobu fabryk poznańskich i w jednej trzeciej wyrobu fabryk Królestwa Kongresowego i Litwy środkowej.

Zarząd Targów wschodnich chcąc umożliwić jak największym masom mieszkańców miasta Lwowa, jak i gości, którzy przybędą na Targi, zaopatrzenie się po cenach monopolowych w papierosy, cygara i tytoń, zorganizował sprzedaż w następujący sposób: Wszystkie wyroby tytoniowe przydzielone przez generalną dyrekcję monopolu tytoniowego w Warszawie sprzedawane będą przez inwalidów wojennych, a to w specjalnie na ten cel zbudowanym kiosku o 4 oknach i przy trzech stołach, rozmieszczonych w różnych punktach Placu Powystawowego. W kiosku sprzedawane będą wszelkie wyroby tytoniowe kartonowe w oryginalnych opakowaniach, a przy stołach także i na sztuki — wszystko po oryginalnych cenach, ustanowionych przez monopol.

Ruch pociągów w czasie Targów wschodnich. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie ogłasza: Na czas trwania Targów wschodnich będzie w biegu między Lwowem a Warszawą przez Lublin—Rozwadów jedna para pociągów pośpiesznych nr. 905 i 906. Pociąg nr. 905 wyjeżdża z Rozwadowa o godz. 5.23 rano, przyjazd do Lwowa godz. 10.15 przed południem, pociąg nr. 906 odjazd ze Lwowa o godz. 19.20, przyjazd do Rozwadowa 0.35. — Pociąg nr. 905 wyjedzie po raz pierwszy z Warszawy dnia 24. września, pociąg nr. 906 ze Lwowa po raz pierwszy dnia 25. września.

Radiotelegraf na TWL. W czasie trwania Targów wschodnich na mocy porozumienia się ministerstwa spraw wojskowych z ministerstwem poczt i telegrafów zaprowadza się komunikację radiotelegraficzną między Lwowem a krajami zagranicznymi dla telegramów zwykłych i pilnych, oraz komunikację radiotelegraficzną między Lwowem a Warszawą tylko dla pilnych. Telegramy nadawać się będzie tylko w urzędzie telegraficznym na „T. W. L.“

Taryfa dla radiotelegramów identyczna z taryfą telegramów drutowych. Radiotelegramy mają mieć w nagłówku wyraz „radio“, którego nie wlicza się w ogólną liczbę słów.

KRONIKA SPORTOWA.

Łódzki klub sportowy „Pogoń“. Pierwszy match obu tych drużyn o mistrzostwo Polski dał zwycięstwo „Pogoni“ w stosunku do 2:0. W niedzielę nastąpi rewanżowe spotkanie tych drużyn, które zapowiada się interesująco, zwłaszcza, że łódzki klub sportowy osiągnął w spotkaniu z „Polonią“ taki sam wynik, jak „Pogoń“. Początek zawodów o godz. 4 popoł.

KRONIKA EKONOMICZNA.

+ **Węgiel pod Krakowem** posiadamy i to pierwszorzędnej jakości, w grubych pokładach i w nieznacznej głębokości. Tereny węglowe znajdują się w odległości zaledwie kilku klm. od miasta. Węgiel ów występuje w dwóch warstwach: pierwsza warstwa o węglu zbliżonym do gatunku w kopalniach Ks. Krakowskiego, druga warstwa gruba, co do jakości dorównywa górnośląskiemu i westfalskiemu. Co do soli, to znajduje się tam pokład o 80 cm. grubości.

+ **Układ węglowy między Austrją a Polską.** Prasa wiedeńska donosi, że układ węglowy między Polską a Austrją, którego termin upłynął 17. sierpnia br. został odnowiony. Układ ten przewiduje dostawę 6.000 tonn miesięcznie węgla z Zagłębia Dąbrowskiego do Austrji, natomiast dostawa węgla brunatnego zostanie przez Polskę zupełnie wstrzymana. (EE.)

Giełda zbożowo-towarowa. Warszawa. Ziemniaki 1.800, owies 6.000, mąka żytnia (netto franco Warszawa) 10.300, otręby jęczmienne 5.500. Ceny rozumieją się za 100 kg. netto loco stacja załadowania. (PAT).

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 23 września 1921.

Waluta markowa

Wartość nominalna

Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Mkp.	płacą:	żąd.:	transak.
		Marki p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280—44·80	580·—	0	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280—00	700·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—30·—	830·—	000	—
Bank hipoteczny ziemsk.	280—28·—	420·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40	650·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—	310·—	00·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	600·—	675·—	
Bank ziemski kredyt. z K.	280—35·—	585·—	640	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—100	25000	00	—·—
Tow. Chodorów	140—00	3400	3950	—·—
Tow. akc. Fabr. kart	0—42	1725	00	—·—
„Cmielów“ Fabr. porcel.	140—00	3950	4150	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	1000—28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja“	140—301	150·000	——	—·—
Tow. Gafota	490—22·50	2300	2400	—·—
Tow. Górka	140—15·40	9000	——	—·—
„Olkos“ Zakłady przem. drzewnego	140—00	6800	7100	—·—

		płacą:	żądają:	transak.
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów“ I. emisja i II. em.	1000—00	1375	1450	—·—
„Fezet“, Pow. Zakłady budowlane	500—00	1325	1375	—·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	500—00	1225	1275	—
Polska Nafta	500—75	2975	3075	—·—
Polska Nafta III. em.	500—00	—	00	—
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—21·—	1100	1175	—·—
P. Tow. handl. IV em.	140—21·—	00	——	—·—
Tow. Rakszawa	140—56·—	2900	00	—·—
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140—5·60	2225	—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140—5·60	6000	——	—·—
Tow. Zieleniewski	140—20·—	8000	——	—·—
Polski Glob	500—100·—	1200	00	—·—

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	450·—	500·—	—·—
„ „ po 500 rb.	200·—	250·—	—·—
„ „ drobne	00·—	00·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	50·—	70·—	—·—
„ „ (po 250)	50·—	50·—	—·—
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	—·—	—·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	3·—	5·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6·—	10·—	—·—
100 franków francuskich	340·—	390·—	—·—
100 franków szwajcarskich	700·—	750·—	—·—
1 sterling	15500·—	16500·—	—·—
1 dolar amerykański	4800·—	5100·—	—·—
1 dolar kanadyjski	4200·—	4500·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	4600·—	5000·—	—·—
Marki niemieckie po 100	4500·—	4900·—	—·—
Marki niemieckie drobne	4400·—	4800·—	—·—
Lei rumuńskie (po 500)	4600·—	5000·—	00
„ „ drobne	4500·—	4900·—	—·—

	płacą:	żądają:	transak.
Liry włoskie	180·00	220·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	6000·—	6400·—	—·—
Korony austr. niem. stempl.	300·—	330·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	16500·—	17500·—	00
„ na Paryż	350·00	410·00	—·—
„ na Zurych	700·—	750·—	—·—
„ na Pragę	6300·—	6800·—	—·—
„ na Wiedeń	320·—	340·—	—·—
„ na Berlin	5200·—	5500·—	—·—
„ na N. Jork	4700	5000	—·—
„ na Medjolan	180·00	220·—	—·—
„ na Bukareszt	46·00	50·00	—·—

APOLLO Dziś po raz ostatni **Potęga świata** Dramat 5 akt. osnuty na tle wojny światowej. Z powodu koncertu, tylko do godz. 7·30. —

Nauka i wychowanie.

Kurs wszelkich tańców rozpoczynam w pierwszych dniach każdego miesiąca. Zapisy co dziennie Loeffler Fridr chów 5. 6428

Posady i prace.

Zakładanie ksiąg handl. kontrole, bilanse itp. prace w zakres księgowości wchodzące przeprowadza,

Zarząd Konc. Praktyczn. Kursów Księgowości Z. OLSZEWSKIEGO Kurkowa 38.

Zgłoszenia pisemne lub osobi t. od 3-6. po poł. 6354

Poszukującego cz. rze. ścian na najchętniej technika obeznanego w dziale ... nym oraz maszynow m przy m ... lot« — Lwów, Ba ore ... 6396

Poszukuję zdolnej krawczyni do szycia w domu. Dobre utrzymanie i zapłata. Nabielaka 35, II. p. na prawo inż. H. 6440

Kupno i sprzedaż.

Kamienie młyńskie, walce, kaspry, pytle, elewatory dostarcza bezwłocznie »PILOT«, Lwów Batorego 4 5992

Fortepian lub pianino kupię natychmiast. Do... kowski Zimorowicza 6. 6432

Trembowelskie płyty chodnikowe i krawężniki dostarcza wagonami — Król, Lwów, Pilichowska 10. 6337

Futro, otomana, garnitur salon., szafa, stoliki, trymuski, fotel, toaletki antycz. do nabycia, Sapiehy 41, parter lewy. 6418

Okazja Antyczny duży kilim bukowiński, kilka bośniackich, śliczne kapy pluszowe, makatki i hafty tureckie. Ul. Dwernickiego 11. parter na lewo, tylko piątek sobota od 12-3. 6442

Pomieszczenie z utrzymaniem dla dwóch braci techników potrzebne. Fortepian pożądany. Warunki pod adresem Dr. Bory, Drohobycz. 6433

Różne.

Zginął pies 7 mies., wilczur, wabi się Rigo, w okolicy ul. Listopada, uczciwy znalazca zechce go zwrócić za wynagrodzeniem do Zakładu Kulparkowskiego. 6404

Tapicer Zyg. Machalski poleca się do wszelkich robót, Sapiehy 41. 6419

Powróciłam i przyjmuję nadal robotę w zakres krawiectwa wchodzącą. Z prowincji wykonuję w krótkim czasie. Pracownia sukień i kostjumów damskich. Semakiewicz Pańska 21. 6443

Pióra strusie rajery czyszczę chemicznie, przerabiam, farbuję R. Twardowska Miłkowskiego 9, boczna Kochanowskiego. 6434

Do budowy większego tartaku parowego **poszukiwane są** gatry, maszyny do przerabiania drzewa, maszyny parowe, kotły i inne rozmaite maszyny.

Oferty z pierwszej ręki nadesłać pod adresem:

Brincken i S-ka
Podbuż koło Sambora. 6350

METALE

miedź, mosiądz, bronz w szmelcu, stare żelazo, maszyny połamane i inne metale skupują 6369

Zakłady dla Przemysłu Metalowego
Schwartz i Płatek
Lwów, ul. Łyczakowska 108. telef. 477.

DWU URZĘDNIKÓW BUCHALTERYJNYCH przyjmie natychmiast BANK ROLNICZY S. A. we Lwowie, Kopernika 20. 258

KOWALSKINA od bolu głowy i migreny
GRANULKI od kaszlu
SUDORYN od potu
KLAWIOL od odcisków
PIGUŁKI SIŁOTWÓRCZE przeciwko osłabieniu i anemji
357 wyrobu Labr. Farmac.
Ap. KOWALSKI, — Warszawa Miodowa I.
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter 6382
Lwów Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-5.

HURTOWNIA DLA KONSUMÓW

sp. z ogr. odp. **we Lwowie**
Biuro: Chorążczyzna 11 A. Skład: Romanowicza 11.
Najtańsze miejsce zakupna wszelkich towarów włókiennistych jak sukno, szewioty, kamgarny, cajgi, płótna, zefiry itd. itd. Gotowe ubrania i bielizna. Obuwie dla robotników i skóry. Sprzedaż hurtowna i detaliczna bez ograniczenia. — — Zastępstwo wyborowej CYKORJI fabryki »Gleba« w Włocławku. Sprzedaż tylko hurtowna. 257

DACHÓWKI

asbestowo-cementowej palonej, gontów, gipsu, wapna, cementu, trzciny sufit., jakoteż wszelkich w zakres budownictwa wchodzących materjałów dostarczają natychmiast 62.8

HORSZOWSKI i Ska
Lwów, ulica Bourlarda 3.

Wymowna, inteligentna kobieta otrzyma zyskowne zajęcie akwizytorskie. Zgłoszenia pisemne (możliwie z dołączeniem fotografji) do „**Reklamy Polskiej**" ul. Romanowicza 10.

W czasie od 15. grudnia 1920 do 31. stycznia 1921 r. zgubiono książeczkę wojskową na przestrzeni Drohobycz-Sambor datowaną 18 sierpnia 1920 r. a wystawiona na **Rudolfa Dietricha** ur. 1896 w Sy niówce ad Lwów. Ktoby znalazł tę książeczkę uprasza się o odesłanie do P. K. U. Sambor, względnie ktoby się wylegitymował nią, należy go oddać władzy bezpieczeństwo.

I. Targi Wschodnie we Lwowie

Centralny rynek zakupu towarów wszelkiego rodzaju

otwarcie 25. września 1921.

Kupcy, rolnicy przemysłowcy przybywajcie jaknajliczniej.

Biuro mieszkaniowe: Lwów Dworzec główny.



FABRYKA ŻARÓWEK ELEKTRYCZNYCH
WSZYSTKIE GATUNKI I WOLTAŻE

„CYRKON" 687

Warszawa, ul. Nowowiejska 13.

Jarzębinę i Tarninę

KUPUJE 6430
J. A. BACZEWSKI
ZGŁOSZENIA WE FABRYCE: ZNIESIENIE KOŁO LWOWA.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński